

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 152

Leszno, czwartek dnia 6-go lipca 1939 r.

Rok XX

Kard. Innitzer czynnie znieważony przez — rozwydrzone bandy hitlerowskie

Burzliwe demonstracje przeciw kard. Innitzerowi podczas wizytacji diecezji

Wiedeń. W ostatnich dniach doszło w północno-zachodniej Austrii do bardzo burzliwych demonstracji przeciw kardynałowi Innitzerowi ze strony tamtejszych narodowych socjalistów które przybrały w ostatnią niedzielę takie rozmiary, że zmusiły kardynała Innitzera do przedwczesnego przerwania wizytacji diecezji i powrotu do Wiednia.

Pomimo, że kard. Innitzer udał się na wizytację probostw północno-zachodniej Austrii Dolnej z pominięciem wszelkich zewnętrznych odznak, mimo zdjęcia szat kardynalskich i wszelkich godeł kościelnych, odłam ludności narodowo-socjalistycznej w miejscowości Virsdorf otoczył probostwo, w którym zamieszkał kard. Innitzer, i wybił szyby kamieniami.

W miejscowości Unter-Russbach uniemożliwiono kard. Innitzerowi dokonanie aktu bierzmowania przed kościołem, przeszkadzając następnie gwizdaniem przebiegowi uroczystości bierzmowania w kościele.

Po tej uroczystości doszło do czyn-

nego zaatakowania kard. Innitzera. Służącego kardynała pobito jeszcze dotkliwiej.

Narodowi socjaliści urządzili również burzliwą demonstrację przeszkadzając w kazaniu kardynała na temat pokoju.

W wyniku groźnej postawy narodowych socjalistów musiał kardynał powrócić jak najszybciej do Wiednia.

Z otoczenia kardynała donoszą, że pomimo to nosi się on z zamiarem ponownego wyjazdu na wizytację dalszych probostw w Austrii Dolnej.

Przestrzegamy polskich radiosłuchaczy

Warszawa. Według nadeszłych wiadomości radio niemieckie zamierza wprowadzić do programów radiostacji Wrocław i Królewiec komunikaty w języku polskim. Będą one wygłaszane w godzinach wieczornych. Warto przypomnieć, że podobne komunikaty nadaje już od dłuższego czasu radiostacja wiedeńska w języku ruskim.

Przed tą propagandą niemiecką przestrzegamy polskich radiosłuchaczy.

Krwawa masakra w koszarach niemieckich Żołnierze sprzeciwili się agentom Gestapo. Rozstrzelano 23 opornych

Nowy Jork. Prasa amerykańska donosi, że w koszarach jednego ze zmotoryzowanych pułków piechoty, stacjonowanego pod Schwerinem w Meklemburgii, miały miejsce ostatnio bardzo

ważne zaburzenia, w wyniku których zginęło kilku agentów Gestapo, a rozstrzelano 23 żołnierzy.

Te zajścia, które jest starannie ukrywane przed opinią niemiecką, przed-

stawia się następująco:

Wi związku ze znalezieniem na terenie koszar większej ilości literatury antyhitlerowskiej, centrala Gestapo wydelegowała kilkunastu agentów celem przeprowadzenia rewizji. Agencji po przybyciu do koszar przeprowadzili rewizję, podczas której zachowywali się niezwykle arogancko, oświadczając m. in., że w obozach koncentracyjnych jest jeszcze wiele miejsca dla czytelników wrogiej reżimowi literatury.

Kiedy asystujący przy rewizji oficer pułkowy, Helmuth v. Osterrode, zwrócił agentom uwagę na nieodpowiednie zachowanie się wobec żołnierzy, wynikła sprzeczka, która zamieniła się w bójkę, a następnie w strzelaninę, w wyniku której zginęło 7 agentów Gestapo, 3 żołnierzy i 1 oficer, którego wystąpienie stało się powodem awantury.

Po opanowaniu sytuacji 23 żołnierzy stawiono przed sąd wojenny, który skazał ich na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Wyrok został wykonany.

W Schwerinie krąży pogłoski, jakoby przyczyną wystąpienia żołnierzy było spoliczkowanie kapitana Helmuta von Osterrode przez oficera Gestapo.

Tragicznie zmarły oficer służył w armii niemieckiej od czasu wojny światowej i cieszył się wielką popularnością wśród żołnierzy, dzięki swej sprawiedliwości i wielkim walorem charakteru.

Mołotow zwrócił się do Paryża o wyjaśnienie

Paryż. Odpowiedź rządu sowieckiego na ostatnie propozycje francusko-brytyjskie nadeszła we wtorek rano do francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Francuskie kofa dyplomatyczne zachowują zupełną dyskrecję w sprawie przebiegu rokowań. Min. Bonnet wraz z współpracownikami przystąpił do badania noty prem. Mołotowa i nadesłanego raportu amb. Naggiara.

W południe krążyła wiadomość, iż prem. Mołotow zwrócił się o udzielenie mu dodatkowych wyjaśnień do kilku punktów francusko-brytyjskiego projektu układu z Sowietami. Wobec tego liczyć się należy z faktem, że rokowania potrwają jeszcze pewien czas.

Czy Włochy pójda z Niemcami w razie wojny o Gdańsk

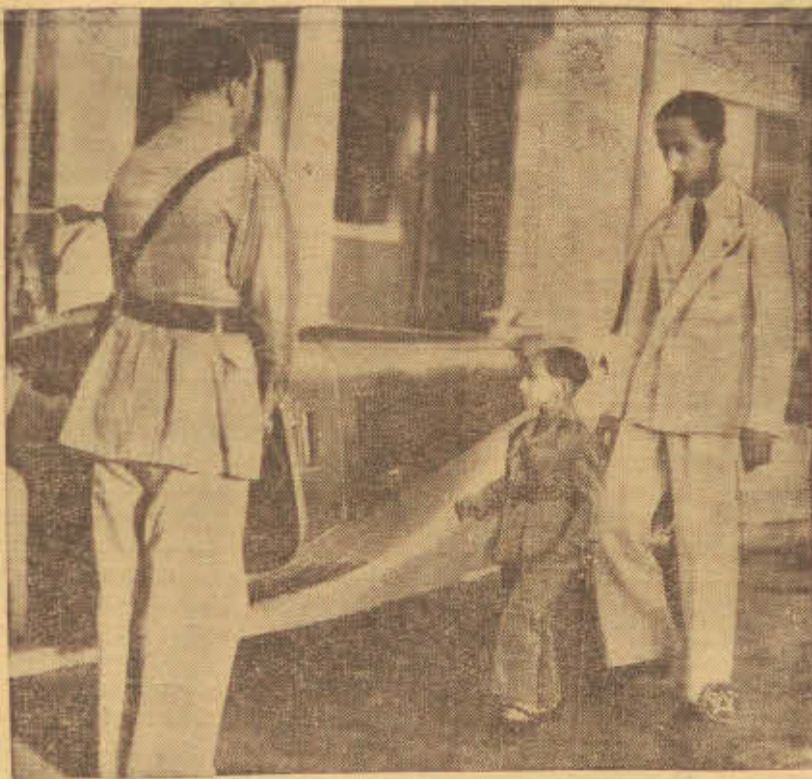
Londyn, 4. 7. Dzisiejsze dzienniki londyńskie zamieszczają na naczelnych miejscach doniesienia rzymskiego korespondenta paryskiego „Journal” według których Mussolini miał ostrzec Rzeszę, że Włochy nie staną po jej stronie w razie wywołania wojny o Gdańsk. Ostrzeżenie to zostało — zdaniem korespondenta — złożone Niemcom jeszcze w przededniu podpisania traktatu sojuszniczego.

W kołach rzymskich zapatrują się dość sceptycznie na obecne alarmy wojenne, przy czym większość prasy włoskiej jest zdania, że są to alarmy, wywołane przez przeciwników państw osi.

Według opinii tegoż korespondenta miarodajne koła rzymskie uważają, że w roku obecnym nie grozi Europie wojna i że w najbliższym czasie kampania antypolska w sprawie Gdańska zostanie załagodzona i że kanclerz Hitler wycofa się z obranego kursu. Następnie dzienniki włoskie uważają, że niebawem Anglia i Francja, a także Polska będą miały wiele innych kłopotów(?), by móc jeszcze zajmować się pogłoskami wojennymi(?).

Polski sobowtór Hitlera odrzucał niem. ofertę

Warszawa. W Zagłębiu Dąbrowskim i okolicy Katowic duża sensacja wywołał p. K. właściciel przedsiębiorstwa autobusowego, który jest sobowtorem kanclerza Hitlera. Panu K. składano rozmaite propozycje wyjazdu do Rzeszy, ale on je wszystkie odrzucił.



Najmłodszym monarchą świata jest syn tragicznie zmarłego króla Iraku, Ghazi, król Faizal II, którego widzimy na zdjęciu w towarzystwie regenta Iraku Emira Abdula, przed przejażdżką samochodową.

Od przyjęcia swych nowych warunków

Japończycy uzależniają zniesienie blokady w Tientsinie

Londyn, 4. 7. Według doniesień z Peipinu, prowizoryczny rząd północnych Chin, w porozumieniu z rządem w Tokio wystosował do władz brytyjskich w Tientsinie nową notę, zawierającą cztery warunki, od spełnienia których Japończycy uzależniają zniesienie blokady. Warunki te brzmią:

1) współpraca angielskich i francuskich władz koncesyjnych w polityce walutowej rządu prowizorycznego,

2) udzielenie rządowi prowizorycznemu prawa wykonywania kontroli nad transakcjami banków i domów handlo-

wych w koncesjach,

3) ostra kontrola prasy i organizacji odnoszących się wrogo do rządu prowizorycznego,

4) wspólny nadzór nad koncesjami przez rząd prowizoryczny oraz władze angielskie i francuskie.

Równocześnie opublikowany został komunikat naczelnego dowództwa armii japońskiej w Chinach, które solidaryzuje się z powyższymi warunkami i dodatkowo oświadcza, że blokada Tientsinu stała się koniecznością ze względów czysto wojskowych.

Czy flota angielska zostanie wysłana na Bałtyk?

Co czeka państwa „osi“ po przegranej wojnie

Warszawa. Komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku min. Chodacki powrócił (jak już donosiliśmy) po dwudniowym pobycie w Warszawie na swój posterunek, otrzymawszy od rządu odpowiednie instrukcje i pełnomocnictwa. W najbliższym czasie dowiemy się o postanowieniach, które rząd polski powziął i o krokach, jakie poczyni wobec Senatu gdańskiego.

Z kilku stron nadeszła przez Lon-

dyn wiadomość o możliwości wysłania eskadry floty angielskiej na Bałtyk. Decyzja w tej sprawie jeszcze nie została podjęta, a w wysokim stopniu uzależniona jest od rozwoju układów moskiewskich. W sprawie tych rokowań panuje na zachodzie duży optymizm; podobno są widoki na pomyślne ich zakończenie jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia.

Z Londynu nadchodzi również sen-

sacyjna wiadomość, jakoby między rządem włoskim a niemieckim miał być zawarty układ, mocą którego Niemcy wzięłyby w dzierżawę na przeciąg 10 lat port w Trieście, gdzie mogłoby urządzić stocznice, bazę dla łodzi podwodnych i floty swojej na Morza Adriatyckie i Śródziemne. Sfery polityczne nie dowierzają tym pogłoskom.

Duże zainteresowanie wywołało wystąpienie wybitnego dziennikarza włoskiego Ansaldo, który w „Il Telegrafo“ (piśmie noszącym charakter półoficjalny) ogłosił osobliwy artykuł, rozważający możliwość i konsekwencje ewentualnej przegranej wojny przez państwa „osi“. Ansaldo wyraża przypuszczenie, że państwa demokratycz-

ne po zwycięskiej wojnie urządziłyby defiladę pod Bramą Brandenburską i przez Via del Impero w Rzymie; że państwa „osi“ musiałyby przegrać opłacić ofiarami terytorialnymi i oddaniem rozmaitych punktów strategicznych, a nawet musiałyby się zgodzić na zmianę ustroju wewnętrznego.

Co takie wystąpienie dziennikarza włoskiego ma znaczyć, jest rzeczą w tej chwili jeszcze niejasną.

Bata dostarczy obuwia armii niemieckiej

Praga. Agencja Havasa podaje, że rząd Rzeszy zawarł z zarządem czeskiego zakładu Bata w Zlinie umowę na dostawę poważnej ilości obuwia dla armii niemieckiej. Jak wiadomo, do tychczas zakłady Bata nie miały prawa wywozu swych wyrobów do Niemiec.

Niemcy chcą...

Oceanu Południowego

„Voelkischer Beobachter“ zamieszcza artykuł, w którym występuje za zajęciem przez Niemcy tej części oceanu Południowego, która odkryta i zbadała została przez wysłaną tam na rozkaz marszałka Goeringa ekspedycję niemiecką.

Zadanie to jest motywowane potrzebą tłuszczy wielorybiego co zaoszczędzi Niemcom kupowania go zagranicą. (!)

Za działalność

„antyhitlemowską“ ścięto 4 Polaków

Berlin. W Niemczech skazanych zostało sześć osób na karę śmierci za działalność antyhitlemowską. Wśród ściętych toporem, znalazło się czterech Polaków ze Śląska Opolskiego.

Znane są nazwiska dwóch Polaków: Ladisa i Sikorskiego.

Macki Gestapo

Londyn. „Daily Herald“ oskarża agentów „Gestapo“, iż wciągnęli w zasadzkę w Dublinie i uprowadzili do Niemiec jednego z Niemców, którego podejrzewali o informowanie władz brytyjskich o działalności narodowych socjalistów w Anglii.

Chińczycy przeszli do ofensywy

Londyn. W Chinach na południe od Kantonu rozstrzygają się zażarte walki. Ofensywa chińska trwa już trzy tygodnie i wojska chińskie zbliżyły na 18 km. od miasta. Ofensywa Chińczyków na Kanton od strony zachodniej zatrzymała się na 30 km. przed miastem.

W prowincji Hopei, Chińczycy okrażyli wojska japońskie i lada dzień spodziewać się należy poddania całej armii japońskiej, wynoszącej około 20 tysięcy ludzi. Japończycy bowiem są odcięci od swoich rezerw i wszelkie wysiłki przerwania frontu wzgl. przyjęcia z pomocą osaczonym, nie udały się.

Komunikat chińskiego sztabu generalnego donosi, że ostatnio zestrze-

no 66 samolotów japońskich, a mianowicie 24 w walce powietrznej, zaś resztę artyleria przeciwlotnicza.

Na czele bandy przestępców stał

kierownik niemieckiej policji kryminalnej

Opole. Przed dwoma tygodniami zostały wybite szyby w Banku Ludowym w m. Bułowie. Na skutek tego urzędnicy tego banku postanowili czuwać nocami, aby w razie powtórzenia się podobnego wypadku, przytrzymać winowajców. Powtórzyło się wybijanie szyb w Banku Ludowym. Dozorujący urzędnicy tego banku rzu-

cili się na owych osobników, lecz zdołał przytrzymać tylko jednego. Przytrzymany został — jak się okazało — Kriminallassistent Scheffler z „Kriminalamt Büttow“. Dostawiono go do policji.

Charakterystycznym jest to, że wybijaniem szyb w polskim banku kierował i organizował urzędnik i to w dodatku kierownik niemieckiej policji kryminalnej politycznej Gestapo.

Wyrzucają Żydów

Warszawa. Prasa żydowska otrzymała wiadomości o dalszym masowym wysiedlaniu z Niemiec Żydów — obywateli polskich i o usiłowaniu przetrzeżenia ich przez granicę polską. — Wśród wysiedlonych ma być wielu obywateli niemieckich, którym władze hitlerowskie odebrały dokumenty, aby w ten sposób upozorować, że są obywatelami polskimi.

Napad rabunkowy

Warszawa. Dzisiaj nad ranem dokonano napadu rabunkowego na stację podwarszawką Gołabki na trasie do Łowicza. Kasjer Hankiewicz został zastrzelony. Zrabowano około 1000 zł.

Lekkomyślny kolejarz wyskoczył

z pędzącego pociągu

Pleszew. 40-letni Kasper Matysiak, pracownik kolejowy, zatrudniony na stacji kolejowej P. K. P. w Pleszewie,

powracał 30 ub. m. rannym pociągiem o godz. 3 z Gdyni, dokąd się udał na „Dni Morza“. P. Matysiak spał w pociągu i obudził się dopiero wtedy, gdy pociąg był już za stacją Pleszew. Nie namyślając się otworzył drzwi i wyskoczył. Krok ten pociągnął za sobą fatalne skutki, gdyż p. Matysiak doznał poważnych okaleczeń, i nie mógł o własnych siłach zejść z toru, na który upadł, dopiero przechodzący ludzie odnieśli nieszczęśliwego na stację skąd został przewieziony do szpitala św. Józefa w Pleszewie. Dodać należy, że po tym właśnie torze parę chwil później przejeżdżał pociąg w kierunku Poznania.

Ciężki los robotników

słowackich w Rzeszy

Bratysława. Jak donosi prasa słowacka w Bratysławie, do robót rolnych w Niemczech wywieziono 5.000 robotników słowackich. Wielu z nich porzuciło pracę i wróciło do stron rodzinnych, jednak ściga ich policja, która z powrotem odwozi zbiegów na miejsce pracy. Robotnicy rolni skarżą się na złe traktowanie i głodowe wyżywienie.

J. I. KRASZEWSKI

BRÜHL

powieść historyczna — z I-szej połowy 18 wieku

16

[Ciąg dalszy].

— Potężniejsi od nas je kręcili.
— Tak, ale od nas dwu, ekscelencjo, zrećniejszych nie było. Siła i potęga, to jeszcze nic, kto ich użyć nie umie. Ja wam ręce, potrafimy.

— Ale ważysz się dzielić moje losy i iść ślepo z zawiązanymi oczyma?

— Byłem ręk nie miał związanych — odparł Hennicke — zgoda.

— Pamiętaj tylko — chłodno rzekł Brühl — to nie płoche słowa, to uroczysta ma być przysięga.

Z jakimś szyderczym wyrazem Hennicke podniósł rękę z dwoma palcami do góry i rzekł:

— Przysięgam... ale na co, m'istrzu i panie?

— W obliczu Boga — odezwał się Brühl, schylając głowę pobożnie i składając ręce na piersiach — Hennicke, ty wiesz, że szczerze pobożny i żadnych kartów...

— Jeżeli pójdziesz ze mną — dodał Brühl — ja ze swej strony ci przyrzekam, że cię wyniosą iz bogactw, dam władzę, znaczenie, fortunę...

— Nadewszystko ostatnie — rzekł Hennicke — bo to w sobie zamyka resztę... fortunę...

— Zapomniałeś o losie tego, co z fortuną poszedł do Königsteinu.

— A! wiecie dlaczego? — spytał stojący u drzwi.

— Nielaska pana, nielaska Boga.

— E! i lekceważenie pantofla — dodał Hennicke. — Rozumny człowiek na ołtarzu powinienn postawić pantofel i do niego się modlić; kobiety wszystko robią.

— Przecież same padają. A Cosel? Cosel w Stolpen.

— Kto Cosel wyrócił? — spytał Hennicke. — Przypatrzcie się, jasny panie, przez szkiełko, a zobaczycie tam białe paluszki Denhoffowej i maleńki pantofelek, pod którym wielki król siedział.

Brühl zmilczał i westchnął.

— Wasza ekscelencja od wczoraj rozpoczynacie nowe życie, winniście sobie zapisać dla nieustającej pamięci: kobieta...

— Pamiętaj o tym — chmurno odparł Brühl — ale... nie czas o tym mówić, Hennicke. Jesteś więc ze mną?

— Na śmierć i życie — odparł Hans — Jestem człowiek mały, ale mam du-

żo doświadczenia, i uwierzcie mi, że moja mądrość, czerpana w przedpokojach, nie gorsza jest od tej, którą się na srebrnych blatach w salonach podaje.

— Dlatego w sprawie tej akcyzy i podatków, Hennicke, tyś mi potrzebny nieodzownie, koniecznie. Król potrzebuje pieniędzy, a kraj jest wyczerpany: stękają, jęczą, skarżą się.

— Ktoby ich tam słuchał — odparł zimno Hennicke. — Oni nigdy nie będą kontenci, oni wiecznie piszczeć muszą; dusić ich trzeba jak cytrynę, żeby sok wydali.

— Ale czym i jak?

— E! e! znajdziemy środki...

— Skarżyć się będą.

— Komu? rozśmiał się Hennicke — alboż to my dróg szabłami nie możemy pozamykać, a tych, co za głosem się odezwą, nie mamy prawa dla spokoju pana wsadzić do Königsteinu, posłać do Sonnensteinu i zamurować w Pleissenburgu?

— Tak, to prawda — rzekł Brühl zamyślony — ale to nie da pieniędzy.

— Owszem to nam je ściąganie: trzeba surowości. Powoli puszczono cugle wszystkiemu. Szlachta się zaczęła odzywać, mieszczanie skowyczeć, aż i chłopci w iamenty.

Brühl słuchał z wielką uwagą.

— Pieniądzy potrzebujemy ogromnie wiele. Oto i terazniejszy karnawał,

myślisz, że darmo przejdzie?

— Tak jest, i wszystko, co dwór puści, spłynie na lud, w ziemię nie wsiąknie, mają więc czem płacić. — Pieniądzy — dodał, spoglądając na Brühla — potrzebujemy dla pana, a zdałyby się i nam, i waszej ekscelencji, i jego pokornemu słudze.

Uśmiechnął się zagadnięty.

— To się rozumie, za cóżbyśmy pracowali w pocie czoła.

— I tyle przekleństw brał na dusze.

— No, gdzie idzie o posłuszeństwo, tam Bóg tych mizernych głosów nie słucha. Król musi mieć co mu trzeba.

— A my, co nam należy — dorzucił Hennicke — co Bogu, to Bogu, co panu, to panu, a co poborcy, to poborcy.

Brühl stanął przed nim zamyślony, i po krótkim milczeniu rzekł cicho:

— Więc oko miej otwarte, ucho pilne, donoś mi wszystko, pracuj za mnie i dla siebie razem, donoś mi, co trzeba; ja mam już tyle na głowie, że bez ciebie nie wydołam.

— Zdjacie się na mnie — odezwał się Hennicke — rozumiem to dobrze, pracując dla was, dla siebie też pracuję.

Sklonił się, Brühl po jamieniu go poklepał.

[Ciąg dalszy nastąpi].

O 6-tym mocarstwie Europy - Polsce

Dzisiaj wszyscy interesują się Polską. Z wielu względów na to zasłużyliśmy. Poza tym liczni już dzisiaj zdają sobie sprawę, że położenie Polski w Europie jest centralne i wskutek tego położenia geograficznego Polska stanowi granicę między Europą zachodnią i wschodnią.

Pod względem komunikacyjnym położenie Polski jest bardzo korzystne, gdyż leży ona na odwiecznych szlakach komunikacyjnych, łączących w najkrótszej drodze Wschód z Zachodem oraz morze Bałtyckie z morzem Czarnym. Z tych również względów na długi jeszcze okres, który się właściwie dopiero zaczyna, liczni „możni” tego świata będą o nas zabiegać. Skoro zatem inni nas „studiują”, poznajmy i my swój kraj.

A więc powtórzmy sobie kilka cyfr, które właściwie winniśmy znać. Przypomnienie jednak nie zaszkodzi.

Tak więc najdalsze wysunięcie granicy na północ 55°51' szerokości północnej (w pow. brasławskim woj. wileńskiego), na południe 47°44' szerokości północnej (w powiecie kosowskim woj. stanisławowskiego), na zachód 15°47' długości zachodniej od Greenwich (w powiecie międzychodzkiem wojew. poznańskiego), na wschód 28°22' długości wschodniej od Greenwich (w pow. dziśnieńskim, woj. wileńskiego).

Obszar Polski wynosi 388.634 km. kw., zajmując w ten sposób 3,88 proc. kontynentu europejskiego. Co do wielkości jest Polska szóstym z kolei państwem w Europie po Z. S. R. R., Francji, Hiszpanii, Szwecji i Niemczech. Wśród państw świata zajmuje Polska 26 miejsce pod względem wielkości obszaru terytorialnego.

Po wojnie świątowej Odrodzenia Polska odzyskała przeszło 262.000 km. kw. z b. zaboru rosyjskiego, 80.000 km. kw. z b. zaboru austriackiego i 46.000 km. kw. z b. zaboru pruskiego.

Na tym obszarze zamieszkiwało w 1931 roku przeszło 32 miliony ludności, (według zestawień spisu ludności z 1931 roku). Pod względem ilości mieszkańców zajmuje Polska również szóste miejsce w Europie, a jedenaste wśród państw świata. Przyrost naturalny w Polsce jest b. duży i według obliczeń statystyków, liczba mieszkańców w Polsce wynosiła już w końcu 1938 roku powyżej 34.500.000.

Gęstość zaludnienia wynosząca na początku bieżącego stulecia 66 głów na 1 km. kw., w r. 1921 — 70 głów, doszła obecnie do 88 mieszkańców na 1 km. kw. Należy więc Polska pod względem gęstości zaludnienia do krajów średnio gęsto zaludnionych. Po-

szczególne części kraju nie są równomiernie zaludnione, największą gęstość zaludnienia wykazuje woj. śląskie (307 mieszkańców na 1 km. kw.), następnie idą: woj. łódzkie (138 mieszkańców na 1 km. kw.), krakowskie (132 na 1 km. kw.), kieleckie (114 na 1 km. kw.) i lwowskie (110 na 1 km. kw.). Województwa warszawskie i poznańskie mają zaludnienie, zbliżone do śre-

dniej dla całej Polski. Najślabiej zaludnione są województwa wschodnie, gdzie średnia zaludnienia wynosi za ledwie 44,6 mieszk. na km. kw. Co się tyczy wieku mieszkańców, Polska wyróżnia się stosunkowo dużym odsetkiem młodzieży; przeciętne trwanie życia wynosi w Polsce tylko 45,9 lat.

Według najnowszych danych statystycznych, jest w Polsce 153 miast z

ludnością powyżej 10.000 mieszkańców, Warszawa liczy około 1.290.000 mieszkańców, drugie z kolei miasto Łódź — 653.402, Lwów — 317.249, Poznań — 265.077, Kraków — 242.404, Wilno — 208.216, Częstochowa — 133.644, Bydgoszcz — 133.377, Katowice — 132.273, Sosnowiec — 121.889, Lublin — 116 tysięcy, Chorzów — 108.540 i Gdynia — 101.000.

Słowa — o wartości przysięgi

Potęga Anglii będzie bronić Gdańsk

Paryż. W dniu 3-go lipca br. od adresem Niemiec padły słowa ostrzegawcze z ust króla angielskiego. Oświadczając królowi angielskiemu do rekrutów twierdzi, że należy przygotować Im-

perium Brytyjskie na wszelkie, możliwe ewentualności, bez względu na poświęcenia, jakie trzeba będzie ponieść. Król Jerzy dodał, że przygotowania wojskowe Anglii nie służą spro-

kowaniu wojny, lecz sprawie pokoju. Nie mniej Wielka Brytania jest bezwzględnie zdecydowana zabezpieczyć pokój. Słowa te oznaczają, zdaniem izb angielskich, że Anglia jest już w zupełności przygotowana do stawienia czoła wydarzeniom w myśl zobowiązań udzielonych państwu zagwarantowanemu. Słowa króla angielskiego mają wartość przysięgi.

Po odczytaniu oświadczenia królewskiego, Chamberlain dodał od siebie: „Jesteśmy narodem pokojowym i nie chcemy prowadzić wojny z nikim, ale niech nikt się nie myli co do tego, że nie jesteśmy zdecydowani rzucić na szalę całą naszą potęgę, w wypadku konieczności odparcia napaści, skierowanej bądź przeciwko nam, bądź przeciwko jakemukolwiek państwu zagwarantowanemu”.

A więc — pisze „Petit Parisien” — cała potęga angielskiej siły, rzucona zostanie na szalę obrony Gdańska, gdyby Niemcy odważyły się naruszyć żywotne interesy Polski na morzu. — Berlin wie co go czeka.

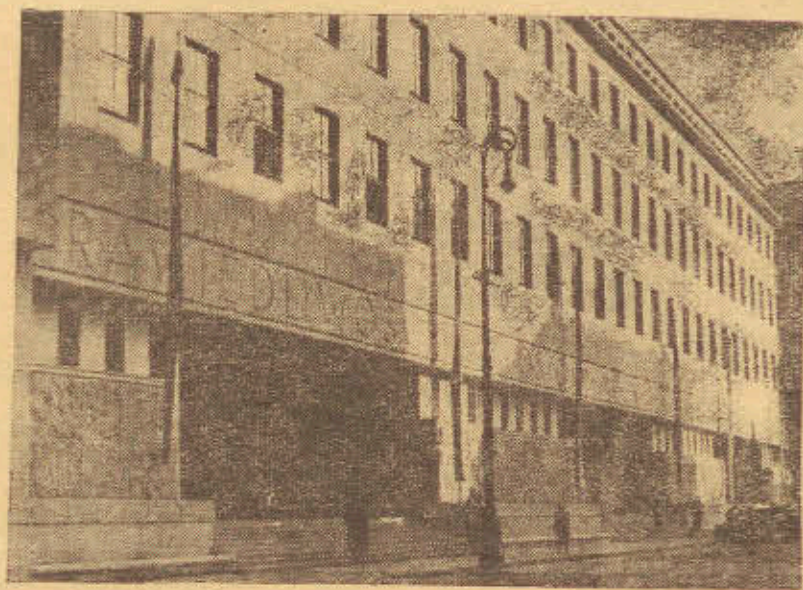
Odnalazł się obraz

Jana Styki

Nowy Jork. W jednym z kościołów polskich w Filadelfii odnaleziono obraz Jana Styki „Królowa Korony Polskiej”, skradziony z wystawy w Chicago w r. 1893. Obraz ten na publicznej licytacji kupił przed laty pewien parafianin polski, dziś już nie żyjący i ofiarował go swemu kościołowi. O odkryciu tym zawiadomiono natychmiast mieszkającego w Nowym Jorku znanego portreciście, Tadeusza Stykę.

Na zapytanie korespondenta P. A. T. czy zamierza dochodzić swych praw do obrazu swego ojca, p. Styka odpowiedział, że nie uczyni tego ze względu na to, że obraz jest w posiadaniu kościoła.

W związku z powyższym zaznaczyć należy, że podczas owej wystawy chicagowskiej przed 46 laty zginęło kilka obrazów polskich mistrzów. Między innymi skradziony został obraz Gersona „Twardowski wywołuje ducha Barbary przed Zygmuntem Augustem”. — Obraz ten od paserów dostał się w ręce prywatne. Sprzedany na licytacji w Chicago za 1.200 dolarów, znajduje się dziś u jednego z handlarzy dzieł sztuki w Nowym Jorku, który żąda zań 2500 dolarów.



W dniu 30 czerwca odbyło się w Warszawie uroczyste poświęcenie nowego wspaniałego gmachu sądów grodzkich, zwanego „Pałacem Sprawiedliwości”. W uroczystościach poświęcenia wzięli udział wicepremier inż. Kwiatkowski, min. Sprawiedliwości Grabowski, dostojnicy państwowi i wojskowi oraz najwybitniejsi przedstawiciele magistratury sądowej. Powyżej rzut oka na nowy gmach sądów grodzkich w Warszawie.

Organizacja monarchistyczna w Austrii

Wiedeń. Niedawno wykryto w Salzburgu i w Wiedniu tajną organizację monarchistyczną, przy czym aresztowano wielu młodych ludzi. Obecnie po przeprowadzeniu w Wiedniu

tajnej rozprawy skazano 5-ciu członków tej organizacji na kary do dwóch i pół miesięcy więzienia, część zaś w tym jedną kobietę zwolniono.

Organizacja ta nosiła nazwę „Deutscher Bund” oraz „Stahlhelm”, a celem jej było utworzenie związku państw naddunajskich z Austrią, jako państwem demokr. Młodzi członkowie tej organizacji, jak słychać knuli również fantastyczne plany. Między innymi wysadzenia w powietrze katedrałki na górze Hohe Wand pod Wiedniem, który został przetrzebony obecnie na dom młodzieży hitlerowskiej.

Organizacja ta była spontanicznym odruchem młodzieży i nie miała podobno kontaktu z austriackim ruchem monarchistycznym zagranicą.

Hitler nie mówił z Mussolinim

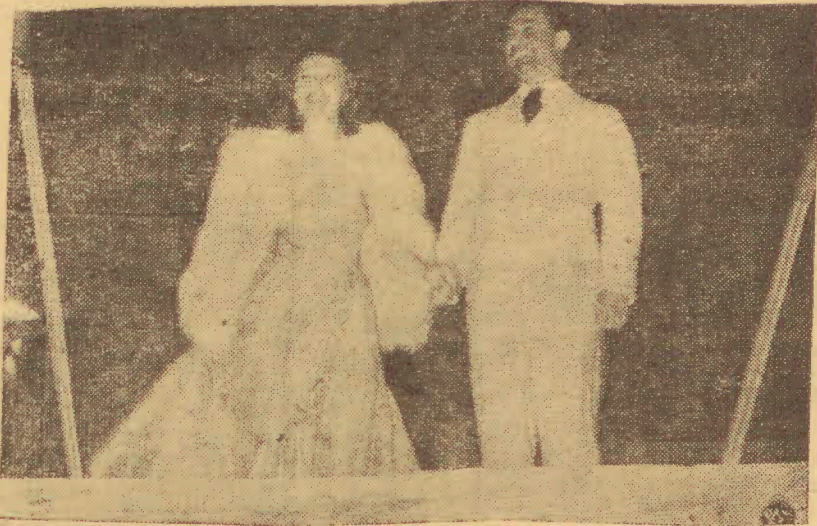
Rzym. Rozgłoszenia państwowa włoska „Eiar” zaprzecza pogłoskom, jakoby Mussolini spotkał się z Hitlerem w pobliżu granicy włosko-niemieckiej.

Studium dla urzędników państwowych

Warszawa. Jesienią roku bieżącego powołana będzie do życia nowa placówka naukowa pod nazwą: „Studium Administracji i Obrony Państwa”, przeznaczona dla urzędników państwowych i samorządowych. Studium obejmuje wykłady o znaczeniu obrony

państwa, powszechnym obowiązku służby wojskowej, o świadczeniach osobistych i rzeczowych itd.

W ciągu roku wykładowego przewidziane są dwa kursy, pierwszy od października do stycznia, a drugi od lutego do maja 1940 r.



W dniu 29 czerwca odbył się na Rynku Starego Miasta w Warszawie wielki koncert znakomitego naszego śpiewaka Jana Kiepurę i Jego małżonki Marty Eggerth, znanej artystki filmowej i śpiewaczki, z którego dochód artyści przeznaczyci na Fundusz Obrony Morskiej. Jana Kiepurę i Martę Eggerth przedstawił dwudziestotysięcznemu audytorium prezes Ligi Morskiej i Kolonialnej, gen. Kwaśniewski, wyrażając podziękowanie za ofiarowanie koncertu na rozbudowę polskiej marynarki wojennej. Koncert spotkał się z długo niemilknięcymi aplauzami publiczności. Na zdjęciu widzimy Kiepurę i Martę Eggerth na estradzie.

Wiadomości z bliska i zdaleka

Wyjazd Prymasa Polski

Poznań. — J. E. ks. kardynał Prymas Hlond po powrocie do Poznania z uroczystości gdańskich, wyjechał w niedzielę do Wilczyna w towarzystwie J. E. ks. biskupa Dymka, gdzie dokonał poświęcenia Domu Parafialnego, wybudowanego staraniem wiernych tej parafii.

Nowy prezes Związku Chórów Kościelnych

J. E. ks. kardynał Prymas Hlond, mianował ks. penitencjarza Gerarda Mizgalskiego prezesem Związku Chórów Kościelnych Archidiecezji Gnieźnieńsko-Poznańskiej. Ks. penitencjarz Mizgalski, znany i ceniony śpiewak w katedrze poznańskiej, poświęca się z zamiłowaniem muzyce, studiując na Uniwersytecie Poznańskim muzykologię. — Znany jest również wśród śpiewaków poznańskich, gdyż od dłuższego czasu brał udział w pracach Związku Chórów Kościelnych. Ostatnio wydał cenną broszurę o znaczeniu i zadaniu chórów parafialnych.

Święcenia kapłańskie

Oborniki. — W ub. niedzielę obchodzone w Seminarium Duchowym Ks. Misjonarzy św. Rodziny w Bablinie pod Obornikami uroczystość święceń kapłańskich.

Przybyłego na tę uroczystość J. E. ks. biskupa Dymka powitał ks. rektor Łazarz, a chór seminaryjny odśpiewał uroczyste „Ecce Sacerdos Magnus”. Dostojny gość udał się do kaplicy i po przywzianiu szat liturgicznych odprawił w asyście swego kapelana i ks. prowincjała Zawady uroczystą mszę św. połączoną z ceremoniami święceń.

Święcenia kapłańskie otrzymali księża: Antoni Michałek z Łagiewnik Śląskich, p. Katowice, Stanisław Iwanicki z Opoczna woj. kieleckiej, Gerard Szajor z Rydułtowy, pow. Rybnik, Stanisław Dotka z Górki Duchownej — pow. Leszno, Edward Rutkowski z Krzemieńca Podolskiego i F. Kaźmierczak ze Smigła, pow. Kościan.

Na FON

Poznań. — Pracownicy warsztatów głównych PKP w Poznaniu zadeklarowali przy okazji subskrybowania Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej kwotę 25,389 zł 70 gr. na FON.

Piorun poraził dwóch robotników

Poznań. — W ub. sobotę w czasie burzy, jaka przeszła nad Nowym Miastem, dwaj robotnicy majątku Chosieca: 20-letni Stanisław Augustyniak i 24-letni Ignacy Łuczak schronili się pod drzewo. W pewnej chwili uderzył piorun w drzewo i śmiertelnie ich poraził.

Walka piorunów z ludźmi

Bydgoszcz. — W czasie burzy, jaka przeszła w sobotę nad Bydgoszczą i okolice — piorun wpadł do mieszkania rolnika Jędrzejczyka ze wsi Występ pod Slesinem, zabijając na miejscu siedzącą przy stole 36-letnią żonę Jędrzejczyka. Gospodarz wraz ze synem który również siedział przy stole nie zostali porażeni.

W Potulicach pod Bydgoszczą piorun zniszczył szczyt domu, słodotę i chlewy jednego z rolników. Pod Strzelnem wskutek burzy zostało zniszczonych wiele przewodów telefonicznych.

Poświęcenie Domu Powstańca

Poznań. — W Sremie odbyła się w niedzielę uroczystość poświęcenia pierwszego na ziemiach polskich Domu Powstańca Wielkopolskiego.

Z okazji tej uroczystości, niezwykle milej dla powstańców wielkopolskich, do Sremu przybyli ogromnie licznie powstańcy z terenu całej Wielkopolski. Po wysłuchaniu uroczystej mszy św. w kościele pofranciszkańskim, powstańcy zebraли się na rynku, gdzie wojewoda poznański płk. Bociański odebrał raport od zebranych oddziałów, a następnie prezes miejscowego

oddziału Zw. Powstańców Wielkopolskich p. Ranus przywitał przybyłych przedstawicieli władz, poczem odebrał od wszystkich powstańców ślubowanie bronią ziemi polskiej do ostatniej kropli krwi. Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada.

Zkolei ks. Dziekan Michalski dokonał poświęcenia Domu Powstańców Wielkopolskich, ofiarowanego Powstańcom przez miasto z wdzięcznością za ich trud przy wywalczeniu niepodległości.

Chciał zastrzelić swego brata

Mogilno. Rolnik Józef Rakowski zamieszkały w Stodolach, pow. mogileńskiego, doniósł do Posterunku P. P. w Strzelnie, że w dn. 25 czerwca, około godz. 24 usiłował go zastrzelić brat jego Stanisław. — W chwili kiedy Rakowski znajdował się na podwórzu, strzelił do niego z pistoletu z za-

sadki brat jego Stanisław, zamieszkały w tej samej wsi. Strzał na szczęście cyhł. Rakowski posiadający gospodarstwo, ma dwóch młodszych braci na tle podziału majątkowego omal nie doszło do kainowej zbrodni. Policja prowadzi śledztwo.

Szaleniec skatował swą matkę

Kraków. W poniedziałek przed południem przy ul. Ziemnej w Krakowie na plantach miało miejsce niezwykle zajście, któremu przyglądały się tłumy przechodniów. Oto jakiś nieznan, w średnim wieku mężczyzna znęcał się w potworny sposób nad jakąś starszą. Interwencje przechodniów o-

kazały się bezskuteczne, wobec czego zaalarmowano policję. Okazało się, że sprawcą tego zajścia był niejaki Stanisław Balicz, zaś ofiarą jego napaści jego własna matka. Ponieważ stwierdzono, że Balicz cierpi na ataki szału odstawiono go do szpitala.

Piorun zabił dwie osoby

Piotrków. W Krzyżanowie, pow. piotrkowskiego, podczas burzy ze szkoły powracała grupa dziewcząt, wśród których znajdowała się 13-letnia Lucyna Mendelówna ze wsi Sionki. Mendelówna schroniła się przed deszczem do mieszkania rodziców jednej z koleżanek.

Podczas burzy piorun przez komin wpadł do mieszkania, zabił stojącą przy piecu Mendelównę, w czym spłynął do ziemi, nie wzniciając pożaru. W mieszkaniu znajdowało się jeszcze kilka osób, z pośród których nikt jednak nie odniósł szwanku.

Unieszkodliwienie fałszerza

Łódź. Jeszcze w ub. roku na terenie Łodzi zaczął przeprowadzać transakcje handlowe niejaki Felician Gottlieb, występujący w charakterze agenta różnych firm z województw wschodnich. Gottlieb płacił początkowo należności gotówką, a następnie pokry-

wał weksłami, które początkowo były prawdziwe, jednak później zaczął je fałszować. Obecnie okazało się, że oszust poszkodował łódzkich kupców na sumę kilkunastu tysięcy złotych. Gottlieba poszukuje policja.

Ohydna zbrodnia w Szprudowie

Szprudowo. — Ostatniej nocy zamordowany został w Szprudowie pod Tezewem osadnik Podjaski. Znalazono go rano w mieszkaniu z poderżniętym gardłem i ranami na głowie.

Pod zarzutem współdziałania w mordowaniu aresztowano żonę nieboszczyka i kilka dalszych osób. Zamordowany Podjaski prowadził przy swym gospodar-

stwie ogrodnictwo, rozwołując warzywo i owoce samochodem ciężarowym. Między Padjackim a jego żoną dochodziło częstych zatargów. Padjacki znany był doskonałe w całej okolicy i cieszył się we wsi dobrą opinią, to też wiadomość o potwornej zbrodni wywarła silne wrażenie i jest żywo komentowana.

Szał przyczyną poranienia ludzi

Łuck. — W Milatynie, w pow. zdołbunowskim zamieszkuje od dłuższego czasu inwalida wojenny Wasyl Traciuk, który zdradza objawy choroby nerwowej.

Traciuk onegdaj dostał ataku szału pod-

czas którego ciężko poranił swoją żonę Zofię, teściową, oraz córki 6-letnią Marię, i 3-letnią Lidę. Poranionych w stanie groźnym przewieziono do szpitala. Traciuk został przytrzymany.

Ziemia przysypała chłopców

Łuck. W Łucku przy końcu ul. Rówieńskiej na piaskowni Kronszejna bawiło się kilkoro dzieci. Dzieci zaczęły wydobywać piasek. W pewnym momencie usunęła się jedna ze ścian, przysypując bawiące się dzieci. Z piasku wydobyto martwych dwóch chłop-

ców, którzy ponieśli śmierć od uduszenia, 5-letniego Stanisława Piwowarskiego i jego rówieśnika Władysława Gromkowskiego. Zdołano uratować 3-ch chłopców Edwarda i Tadeusza Wojtasiów oraz Józefa Piwowarskiego.

Piorun zabił chłopca

Łuck. — Niecodzienny wypadek miał ostatnio miejsce w Pietropolu pod Bojanowem w pow. niżańskim.

Oto w czasie burzy 13-letni Stanisław Sudół, zam. w Kijonkach (pow. Kolbuszowa), przechodził obok domu Jana Majdańskiego w Pietropolu. W pewnej chwili uderzył piorun zabijając chłopca na miejscu.

Tragedia reemigranta

Poznań. — Onegdaj pod jadący z dużą szybkością tramwaj na ul. Półwiejskiej w Poznaniu rzucił się jakiś osobnik. — Tramwaj wlekł go na przestrzeni kilku metrów. Po zatrzymaniu wozu i wydobyciu desperata spod kół, okazało się, iż samobójca poniósł szereg dotkliwych obrażeń. Po zbadaniu personali stwierdzono, iż samobójcą jest reemigrant z Francji, który z braku pracy w stanie silnego zdenerwowania rzucił się pod tramwaj.

RADIOPROGRAM

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek, dnia 6. 7. b. r.

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 8.20 Pogadanka sportowa. 12.03 Audycja południowa. 14.45 „Dzielny piechur — audycja dla młodzieży”. 15.05 Muzyka popularna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik popoł. 16.20 Utwory na flet. 16.45 Budownictwo wsi polskiej: Huculszczyzna — odczyt. 17.00 Muzyka taneczna. 17.45 Skrzynka techniczna. 18.00 „Echa mocy i chwaly”. 18.10 Koncert solistów. 19.00 „Tradycja Bayarda” z literatury francuskiej. 19.20 „Przy wieczery” płyty. 20.15 Rezerwa. 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Audycje informacyjne. 21.00 Letni wieczór przed domem F. Chopina. 21.40 „Niesamowite historie” — „Złoty garnet” Hofmana. 23.00 Ostatnie w. dz. wiecz.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

7.00 Pieśń poranna. 8.35—9.00 Nasz koncert poranny. 13.00 Wiadomości bieżące. 13.15—14.45 Dawne melodie. 17.00 Polskie tańce i piosenki. 17.30 Skrzynka techniczna. 17.40—18.00 Nasi soliści. Rec. skrzypcowy. 19.20 Rozmaitości. 19.35—20—15 Koncert popularny. 20.25 Dla kobiet wiejskich: „Apteczka domowa w czasie wojny i pokoju”. 22.25—23.00 Rozwój opery. 23.05 Zakończenie programu.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

16.25 Praga. „Sprzedana naręczona” — 21.00 Rzym. „Aida” — op. Werdiego. 21.00 Strasbur. Wieczór starych serenad.

CEDULA URZĘDOWA

GIELDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ

Poznań, 4. 7. 1939

Pszenica	28.00—28.50
Zyto	15.75—18.00
Jęczmień 673-678 g-l.	—
Jęczmień 700-720 g-l.	—
Owies stand. I	—
Owies stand. II.	—
Mąka pszen. gat. I, wyc. 0-35 pr.	49.00—51.00
Mąka pszen. gat. I 0-50 proc.	46.25—48.75
Mąka pszen. gat. II 0-65 proc.	43.50—46.00
Mąka pszen. gat. II, 35-65 proc.	39.25—41.75
Mąka pszen. gat. II 50-65 proc.	36.75—37.75
Mąka pszen. gat. II 35-50 proc.	42.25—43.25
Mąka pszen. gat. II 50-60 proc.	37.75—38.75
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc.	35.25—36.25
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	28.25—29.00
Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc.	26.75—27.50
Mąka ziemn. superior wł. w.	30.25—33.25
Otręby pszenne grube stand.	12.75—13.25
Otręby pszenne śreubnie stand.	11.00—11.75
Otręby żytnie stand.	12.00—13.00
Otręby jęczmieńne	12.00—13.00
Groch Wiktorja	36.00—39.00
Groch zielony (Bolger)	29.00—31.00
Łubia żółta	14.75—15.25
Łubia niebieska	13.50—14.00
Saradela	00.00—00.00
Makuchy linaue w tafiach	25.00—26.00
Makuchy rzepakowe w tafiach	13.50—14.50
Siano zwykłe luzem	5.50—6.00
„ zwykłe prasowane	6.50—7.00
„ nadnoteckio luzem	8.00—6.50
„ nadnoteckie prasowane	7.00—7.50
Słoma pszenna luzem	1.50—1.75
„ pszenna prasowana	2.25—2.50
„ żytnia luzem	1.75—2.00
„ żytnia prasowana	2.75—3.00
„ owsiana luzem	1.75—2.00
„ owsiana prasowana	2.25—2.50
„ jęczmieńna luzem	1.50—1.75
„ jęczmieńna prasowana	2.00—2.25

Kronika dnia Z kursu pszczelarzkiego w Lesznie

Lipiec

6

Czwartek

Izajaszka, Dominika
 Wsch. słońca g. 3,24
 Zach. słońca g. 19,57
 Wsch. księż. g. 22,07
 Zach. księż. g. 8,56

Sroda, dnia 5. 7. godz. 7 rano: Temp. powietrza plus 19,4, ciśnienie atmosf. 759,6, wilgotność 58 proc., pogodnie wiatr połudn.-wsch. o prędk. 3 m. s. W ub. dobie temp. najwyższa plus 23,8, najniższa plus 11,8 Ilość opadu 0,0 mm.

LESZNO

JAK MOŻE POPRZEĆ DZIEŁO BUDOWY KOŚCIOŁA?

1. Składając fant lub kupując los na loterię fantową w Biurze Parafialnym.
2. Ofiarując pożyczkę obrony przeciwlotniczej.
3. Kupując w Biurze Parafialnym widokówki ze szkicem nowego kościoła.
4. Ofiarując cegły, żwir lub gruz wraz ze zwózką.
5. Zachęcając znajomych do składania ofiar.
6. Przejmując zespołami troskę o sprzęty kościelne, jak ołtarze, witraże, konfesjonały, kielichy mszalne, białe kościelne.

Komitet Budowy Kościoła.

1) Z karty żałobnej. Dnia 2 lipca br. rozstał się z tym światem w 54 roku życia śp. Mieczysław Bartkiewicz, kupiec w Lesznie. Zmarły znany był jako długoletni obywatel naszego miasta i przez swój prawy charakter zaskarbił sobie szacunek i poważanie. W gronie przyjaciół zgon jego wywołał szczerą żal. — Pogrzeb Zmarłego odbędzie się dziś w środę o godz. 16,30 z domu żałoby przy ul. M. J. Piłsudskiego 49. Cześć Jego pamięci!

1) Kat. Stow. Kobiet im. św. Anny w Lesznie bierze udział w pogrzebie członkini śp. Anny Lisieckiej, w czwartek, 6 bm. o godz. 16,30 z domu żałoby. Zarząd.

1) Wycieczka krajoznawcza Kórnik-Buń. K.S.M.z. oddz. Leszno organizuje wycieczkę krajoznawczą autobusem do Kórnik i Buńna, w niedzielę, 9 bm. Koszt podróży zł. 2,50. Wyjazd nastąpi o godz. 9,30 z przed Domu Katolickiego.

Wszystkie sympatyczki K. S. M. z., które mają ochotę zwiedzić zabytki Wielkopolski na tej trasie i zabawić się razem z druhami w naszym „Białym Dworcu” — korzystając również z pięknego jeziora buńskiego — niech zgłaszają się do p. Muszkiełanki — Leszno, Rynek 19, możliwie do piątku.

1) Na F. O. N. Uczennice Miejskiego Gimnazjum i Liceum Żeńskiego w Lesznie subskrybowały: 5 proc. Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej imiennej wartości zł. 700,—, ofiarując równocześnie obligacje te na F. O. N.; ponadto wpłaciły gotówką na F. O. N. zł. 75,—, oraz na F. O. M. zł. 27,—. Razem: 802,— zł.

1) Dancing-Koncert Rodziny Wojskowej. Dnia 6 lipca br. urządziła Centralca od godz. 17 do 24-tej Stowarzyszenie Rodzina Wojska Koło Leszno Dancing-Koncert, na który uprzejmie zaprasza społeczeństwo miasta Leszno. Czysty zysk przeznaczony jest na kolonie dla dzieci biednych i bezrobotnych miasta Leszno. Wstęp 50 groszy. Przygrywać będzie orkiestra pułku piechoty.

1) Związek Urzędników Kolejowych Koło Leszno zwołuje na dzień 6 lipca godz. 20,00 do sali Hotelu Dworcowego w Lesznie miesięczne zebranie członków Koła.

Pszczelarstwo jest bardzo ważną dziedziną gospodarstwa narodowego. — Pszczoły dostarczają bowiem nie tylko zdrowotnego miodu i cennego wosku, którego masę sprowadzać jeszcze musimy z zagranicy, ale przez oblot roślin zapylają nam je, bez czego nie możliwa byłaby produkcja nasion (np. koniczyzny).

Upowszechnienie pszczelarstwa jest

troską rolników i słusznym ich staraniem, to też Powiatowe Towarzystwo Kółek Rolniczych Leszno w ramach wytycznych dla prac rolniczych w powiecie przewidziało zorganizowanie specjalnego kursu poświęconego temu zagadnieniu.

Kurs ten odbył się w dniu 29 czerwca br. w pasiece p. prez. Grzywaczyka Franciszka w Lesznie.

P. wojew. płk Bociański dokonał ilustracji Starostwa i Wydziału Powiatowego

Jak w części nr. wczorajszego podaaliśmy, do Leszna przybył we wtorek w celach urzędowych po raz pierwszy od chwili objęcia stanowiska w Poznaniu p. wojewoda płk. Ludwik Bociański.

P. Wojewoda przybył do Leszna ok. 2,30 samochodem od strony Wolsztyna. Powitał go p. starosta R. Świątkowski.

P. wojewoda zlustrował urząd starościński i Wydział Powiatowy, a następnie w towarzystwie dyr. wojew. Funduszu Pracy inż. Zakrzewskiego zaznajomił się ze stanem prac wykonywanych z Funduszu Pracy.

Po dokonaniu inspekcji p. Wojewoda wyruszył na teren powiatu rawickiego.

Do 8 bm. musi być wykonane zarządzenie w sprawie płotów i parkanów

Zarząd Miejski w Lesznie komunikuje, że zarządzenia odnośnie przebiegłości płotów, i murowanych parkanów, muszą być bezwzględnie wykonane do dnia 8 bm.

Po tym terminie — z dniem 10 bm. Zarząd Miejski przeprowadzi prace we własnym zakresie na koszt właścicieli nieruchomości.

Komunikat w sprawie pielgrzymki do Częstochowy

Leszno. — Pielgrzymka do Częstochowy zbiera się w piątek o godz. 21 w kościele św. Mikołaja w Lesznie, skąd po błogosławieństwie wymarsz procesjonalny na dworzec, bilety wydawać się będzie w biurze parafialnym za wykazaniem dowodu wpłaty. Powrót z Częstochowy w wtorek, o godz. 22, po czym procesjonalny

powrót do kościoła ze sztandarami i lampianami i błogosławieństwo Najsw. Sakramentu. Program uroczystości do nabycia w Biurze Kongresu Franciszkańskiego w Częstochowie. Pielgrzymka grupuje się około transparentu z napisem: Leszno — Wilk.

Wyciągamy konsekwencje wobec niesolidnego kupiectwa

Realizacja uchwał Walnego Zjazdu Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich w sprawie zastosowania w handlu stałych cen. spotkała się z uznaniem wśród całego społeczeństwa. Ciekawe przy tym, iż wyłamywanie się z zaprowadzonego systemu obserwuje się obecnie nie tylko wśród konsumentów — ale przede wszystkim wśród samego kupiectwa.

Istnieją wypadki, w których kupcy najczęściej nie tylko przechodzą do porządku nad ustalonymi zasadami stałych cen, lecz nawet ignorują postanowienia ustawowe. Wyraża się to w nieoznaczeniu towaru ceną. W składach tych kupców klient naprosto szuka odznaczeń towaru cenami, a przecie powinien towar być oznaczony nie tylko w oknie wystawowym, lecz również wewnątrz składu. Natomiast cenę podaje w poszczególnym wy-

padku kupiec, przy tym jej wysokość uzależnia od warunków danej chwili.

W stosunku do składów, stosujących tego rodzaju metody powinno właściwie ustosunkować się społeczeństwo i nie pozwalać na uprawianie wobec siebie wyzysku, nie mówiąc już o władzach kontrolujących, które winny pociągnąć właściciela takiego składu do odpowiedzialności za nieprzebieganie przepisów wynikających z ustawy.

Wobec istnienia wyżej opisanych praktyk społeczeństwo we własnym interesie winno pozostawać w kontakcie handlowym tylko ze składami, w którym ceny towarów są wyznaczone i uwidocznione a witryna okienna zaopatrzona w wywieszki: „Stale ceny”. Tylko bowiem w ten sposób kupujący będzie miał pewność, że nie jest wyzyskiwany, że płaci cenę rzetelną i popiera solidnego kupca. (Ag. Zach.)

Szkoła Spółdzielcza w Poznaniu wypuściła pierwszą grupę absolwentów

W dniu 21 czerwca br. odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w Prywatnej Rocznej Szkole Przesposobienia Spółdzielczego im. ks. Piotra Wawrzyniaka w Poznaniu.

Pierwsza grupa absolwentów w liczbie 30 znajduje zatrudnienie w licznych polskich spółdzielniach w Wielkopolsce i na Pomorzu. Pewna ich część została zaangażowana przez spółdzielce centralne gospodarze 30 absolwentów — to jednak skromna liczba w stosunku do zapotrzebowania. W całej bowiem Polsce powstaje rocznie przeszło 1.000 spółdzielni, dla ob-

szluzenia których potrzeba kilka setek młodych odpowiednio wyszkolonych i przygotowanych do pracy spółdzielczej pracowników. W związku z tym Związek Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych im. Ks. Piotra Wawrzyniaka w Poznaniu będzie i w przyszłym roku prowadził wspomnianą szkołę, ponadto otwiera również Męskie Liceum Spółdzielcze dla kandydatów na pracowników samodzielnych i kierowników spółdzielni.

Sekretariat szkół mieści się w Poznaniu przy Alejach Marcinkowskiego 24, m. 24.

Głównym referentem był prez. Pow. Związku Pszczelarzy p. Kaminiarz, który swoją gruntowną znajomością zagadnienia porwał słuchaczy i zniechęcił do skupienia uwagi mimo dużej gorączki.

Po omówieniu spraw teoretycznych przeprowadzono pokaz hodowli matek i łączenia rojów. Zainteresowanie — zresztą bardzo aktualnym tematem było bardzo żywe. Uczestnicy reprezentowali najodleglejsze rejony powiatu. W kursie wziął udział z ramienia P. T. K. R. p. Politowicz, Sekr. Pow.

Zaznaczyć należy, że p. prez. Grzywaczyk bardzo chętnie udziela gościnności wszelkiego rodzaju imprezom oświatowo-rolniczym, a sam będąc wzorowym gospodarzem, nie ukrywa sposobów i metod pracy „pod korcem”, lecz chętnie dzieli się zdobyciami długoletniego doświadczenia z każdym, kto garnie się do wiedzy rolniczej.

BARAK PASTWA POŻARU.

W ub. poniedziałek dn. 3 bm. w godzinach popołudn. spalił się we Włoszakowicach barak mieszkalny, należący do osadnika Stanisława Szalka. Ze względu na to, że barak był zbudowany z drzewa i kryty słońną — spłonął całkowicie.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

1) Leszczyński Klub Motocyklowy — W czwartek, 6. 7. br. o godz. 20 w Sokolni zebranie zarządu a o godz. 20,30 zebranie plenarne.

k) KSMz. — dziś w środę 5. bm. o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się zbiórka zastępu „Fiolek”, „Kalia” i „Szarotka” w Ognisku.

k) Ogól. Zw. Podof. Rez. koło Leszno. Dnia 5. bm. o godz. 20,30 odbędzie się w Hotelu Polskim zebranie plenarne, na którym odbędzie się zaraz wykład Komend.

k) T. G. „Sokol” oddział piłkarski — Dziś 5. 7. o godz. 20 pogadanka mies. oddziału w Sokolni. Kierownik.

k) Koło Leszno. — W czwartek, 6. bm. o godz. 20,15 zebranie zwyczajne w Hotelu Polskim.

k) Zebranie Koła Samokształ. Młodzieży Stron. Narod. w Lesznie odbędzie się w czwartek, 6. bm. o godz. 8,15 w świetlicy S. N., św. Mikołaja 3. Referat wygłosi członek młodzieży wszechpolskiej z Poznania.

k) Związek Powstańców Wielkopolskich Koło Leszno — Plenarne zebranie miesięczne odbędzie się w środę, dnia 5. 7. br. o g. 20 w lokalu związkowym w Lesznie, Leszczyńskich 17.

k) Chór Kościelny — Dziś w środę punkt o godz. 20-tej lekcja w Domu Katolickim. O godz. 21 zebranie mies.

k) Zw. o. Ochotn. Armii Polskiej oddz. w Lesznie. Zebranie plenarne w niedzielę, dnia 9. 7. o godz. 14,15 w lokalu p. Kaczyńskiego. Ważne sprawy. Zarząd.

k) Zw. Nisz. Prac. Poczt. i Telegr. koło Leszno. — 9. bm. godz. 15 w sali p. Klemczaka przy ul. Szkolnej odbędzie się półroczne zebranie związku.

k) T.G. „Sokol” oddz. piłkarski. — Dnia 5. bm. o godz. 20 odbędzie się pogadanka miesięczna w Sokolni. Kierownik.

1) Tow. Pszczelarzy na Leszno i okolice. Zamówienie na cukier do podkarmiania pszczoł na jesień 1939 przyjmuje skarbnik Tow. p. Schmaedicke. Lipowa 20 do 12 lipca br. Wydaje się 5 kg na jeden pień. Nje członkowie mogą również zamówić cukier.

ZABOROWO

20) Koło Związku Rezerwistów. Zabоровo. — W czwartek, dnia 6. 7. br. o godz. 8,30 wiecz. odbędzie się we własnej świetlicy mies. zebranie Zw. Rez. koło Zabоровo. Aktualny na czasie referat wygłosi p. prof. Machnikowski. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.

Rady praktyczne

Białko jajka stanie się prędzej gęste, jeżeli podczas rozbijania doda się doń nieco sproszkowanego cukru, szczyptę soli, kilka kropel wody lub soku cytrynowego.

Olej jadalny pozostanie długo świeży, jeżeli nie zakorkuje się flaszki.

Przesolone potrawy stają się znów smaczne, jeżeli doda się do nich nieco cukru.

Gruszki przeznaczone na marynaty należy po obraniu włożyć do octu, aby nie nabrały brzydkiego brązowego koloru, zwłaszcza, jeśli nie marynuje się ich bezpośrednio po obraniu.

Rdzeń z przedmiotów stalowych usuwa się przez czyszczenie ich cebulą i sproszkowanym szmerlem oraz polerowanie parafiną.

Zzółknienia płótna zapobiega się

przez przechowywanie go w niebieskiej bibule.

Porcelany nie wolno myć w zbyt gorącej wodzie, gdyż przez to staje się łamliwa.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 4 lipca 1939

Belgi belgijskie	90.25	90.72
Dolary amerykańskie	5.30 1/2	5.33
Florency holenderskie	28.15	28.86
Franki francuskie	14.04	14.14
Franki szwajcarskie	119.40	120.20
Fanty angielskie	24.80	24.96
Guldeny holenderskie	99.75	100.20
Liry włoskie	17.80	18.48
Marki niemieckie srebrne	78.50	81.00
Obbligacje: papiery wartościowe		
4 1/2% wewnątrz 60.00		
3% inwestycji, l. em. 75.00 serie nie not.		
3% inwest. l. em. 77.00 serie, nie not.		
4% premiowa dotarowa 39.00		
4% konsolid. 61.00 60.50 ost. setki drobne		
1 1/2% Ziemi. seria piąta 52.50, 51.50		

Z TARGOWICY MIEJSKIEJ

NA BYDŁO

POZNAŃ, 4. 7. 1939.

Spędzono wołów 28, buhajów 61, krów 371
jałówek 10, wień 2415, cieląt 890, owiec 132

Placono za 100 kg. żywej wagi:

Woly:	
Pełnomięsiste wytuczzone nieoprzęgane	66-74
Mięsiste młodsze tuczzone do 3 lat.	56-62
Mięsiste tuczzone starsze	46-52
Miernie odżywione	40-46
Buhaje:	
Wytuczzone pełnomięsiste	66-74
Tuczzone mięsiste	54-62
Nietucz. dobrze odżywione starsze	48-52
Miernie odżywione	40-46
Krowy:	
Wytuczzone pełnomięsiste	66-76
Tuczzone mięsiste	52-62
Nietuczzone dobrze odżywione	42-46
Miernie odżywione	24-34
Jałowice:	
Wytuczzone pełnomięsiste	66-74
Tuczzone mięsiste	56-62
Nietuczzone dobrze odżywione	46-52
Miernie odżywione	40-46

Międź:	
Dobrze odżywione	40-47
Miernie odżywione	36-40
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczzone	70-80
Tuczzone cielęta	62-68
Dobrze odżywione	52-60
Miernie odżywione	44-50
Owce:	
Wytuczzone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	62-68
Tuczzone starsze skopy i naciorki	53-60
Dobrze odżywione	40-46
SWINIE (TUCZNIKI)	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	109-112
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	104-107
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	96-101
Mięsiste świnie ponad 80 kg. z wagi	88-94
Naciorki późne kastraty	86-100

Budujemy kościół!
Złóż ofiarę!

Dziękujemy serdecznie

wszystkim za złożone wieńce i liczny udział w pogrzebie mojej najdroższej żony, naszej najukochańszej matki, babci, prababci, siostry i cioci.

W imieniu pozostałych
Walenty Kowalski

Leszno, w lipcu 1939 r.

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiam uprzejmie Szan. Klientelę, że

sprzedaż radio-aparatów
oraz zakład elektroinstalacyjny

mieści się jak dotychczas

W Lesznie przy ul. Wolności 19

Polecając się nadal łaskawym względom Szanownej Klienteli, kreszę

Z poważaniem

Józef Wojciechowski

Uciekł kanarek

Uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem.
Przymuszała — Leszno, Rynek.

Kto udzieli

lekcyj pisania na maszynie. Piśm. oferty do eksp. Głosu w Lesznie p. „H.D.”

Świętojanki

(Porzeczki) agrest dojrzwały grzyby (kurki) — kupuje każdą ilość w Hotelu Dworcowym p. Pieczyńskiego w Lesznie.

Paniątka do dzieci
czysta i sumienna, może się zgłosić. Leszno, Gabr. Narutowicz 13. skład.

Dziewczyna

15-16 lat do dziecka i prac domowych, potrzebna natychmiast. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie.

Parobek do koni

może się zgłosić.
Pieczyński, Osieczna.

Starsza dziewczyna lub wdowa

do małżeństwa bezdzietn., na wieś, do wszelkiej pracy domowej potrzebna zaraz
Zgłoszenia: Karol Koschel, Święciechowa - Rynek 7.

Kucharka

potrzebna od zaraz, znająca kuchnię restauracyjną na letnisko do Boszkowa. Zgł. uprasza się do Hurtowni Piv Leszno - ulica Wschowska i lub Boszkowo „Syrena”.

Motocykl

„Sarolea” 500, okazjynie na sprzedaż. Leszno, ul. Łaziebna 25, m. 2.



Szkockie teriery

najszlachetniejszej krwi — trzymiesięczne — po 100 zł sprzedaż

Dr Zenkteler Śmigiel

Wilczyca

dobrej rasy, 5 miesięczna, dużego wzrostu, nadaj. się do policji lub wojska, na sprzedaż. — Leszno, ulica Rejtana 2.

Dom z ogrodem

w Lesznie, ulica Wschowska 5, na sprzedaż.

Dom z ogrodem

z powodu wyjazdu natychmiast na sprzedaż. Zabowo 135.

Kupię dom

w Lesznie lub okolicy — wpłacę 6-7 tys. zł. Zgł. piśm. do eksp. „Głosu” w Lesznie pod lit. „J. 25”

Mieszkanie

do wynajęcia na 1 piętrze słoneczne, 3 pok. z kuchnią i łazienką oraz balkonami. Zgł. Leszno, ulica Bol. Chrobrego 34, m. 2 od g. 12-14 i g. 18-20.

KINO PALACE LESZNO

Dzisiaj w środę, dnia 5 lipca dawno oczekiwana
wielka premiera

Najnowsze i najwspanialsze arcydzieło filmowe produkcji francuskiej w arcybogatej oprawie tajemniczego wschodu. Tragedia tajemniczej małżonki groźnego wszechwładnego sultana pt.

Dama z Malakki

(Zakazana kobieta wschodu)

Wschodni przepych pałaców sultanskich. Europejski koloryt salonów gubernat. angielski.

W rolach głównych:

Pierre Richard Willm, Edwige Feuillere

Film, o którym całe miasto mówić będzie długie miesiące.

Pocz. o 7 i 9 wiecz., w niedzielę o 3, 5, 7 i 9

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią na III piętrze od 1. 8. lub 15. 9. br. do wynajęcia. Leszno, Lipowa 66.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią (z przynależnościami) oraz 1 pokój z przynależnościami — zaraz do wynajęcia. Zgł. Leszno, Starozamkowa 5.

15000 dachówek

starych mam do oddania w całości lub częściowo. Proszę o oferty piśm. pod „L. M.” do eksp. „Głosu” w Lesznie.

Kupię dom

czynszowy, przy wpłacie 7-10 tys. zł gotówką. — Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Inteligentny

chłopak jako Damsko — męski fryzjer w naukę potrzebny zaraz

T. Kuśnierek

Leszno, Leszczyńskich 43

ODPADKI

KUCHENNE

przjmuje z wdzięcznością Zwierzyniec w Lesznie.



Lisy

naturalne

i farbowane

Wielki wybór po niskich cenach poleca

GARBARNIA

Augustyn Herrmann i Syn — Leszno

ul. Święciechowska 2

Ogłoszenia w Głosie są skuteczne

Bilans na dzień 31. grudnia 1938 r.

Drukarni Leszczyńskiej Sp. z odp. udz. w Lesznie

AKTYWA

1.093,56	1. Rk. Kasy	
5.927,94	2. „ Dłużników	17.117,44
	3. „ Wierzycieli	
1.123,71	4. „ Banków	
3.294,41	5. „ Utensylii	
5.640,70	6. „ Czcionek	
23.534,25	7. „ Maszyn	19.143,63
	8. „ Udziałowców	
2.511,—	9. „ Nieruchomości	12.260,—
	10. „ Akceptów	
200,—	11. „ Papier. wart.	872,25
	12. „ Dywidendy	1.013,08
	13. „ Fundusz zasobowy	
8.376,38	14. „ Zapas pap. per 31. 12. 38.	1.295,55
	15. „ Zysk do dysp. Waln. Zebr.	
zł 51.701,95		zł 51.701,95

Liczba członków wynosi 64 z 158 udziałami po 150,— zł.

LESZNO, dnia 20 kwietnia 1939 r.

ZARZĄD:

(—) Józef Rzepka.

(—) Ludwik Misiaczyk.

KOMISJA REWIZYJNA:

(—) M. Raszewski.

(—) St. Matyaszczyk.

(—) Malepszy.

Kino - Teatr Hotel Polski

LESZNO

Dzisiaj o godz. 5 i 8.15 po cenach niższych

Dzisiaj w środę o godz. 17 i 20,15 — Sensacja XX wieku.

Ceny niższe.

(Dla milionów widzów na całym świecie powstało to wielkie arcydzieło filmowe pod tytułem

LIST POLECAJĄCY

Sukces nie mający sobie równego. W roli gł. LEEDS - EDGAR BERGER i jego mówiąca lalka CHARLIE Mc CARTHY